

O osiem procent

323

wzrósł dochód narodowy w roku 1955

(Komunikat GUS)

GŁÓWNY Urząd Statystyczny ogłosił komunikat zawierający wyniki wykonania planu gospodarczego na rok 1955 w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, transportu, inwestycji, budownictwa, obrotu towarowego, zatrudnienia i wydajności pracy oraz podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności.

Według danych wstępnych plan produkcji globalnej na rok 1955 w cenach niezmiennych wykonany został w 103,4 proc. Globalna produkcja przemysłu socjalistycznego wzrosła o 11 procent w porównaniu z rokiem 1954.

Według obliczeń wstępnych dochód narodowy wzrósł w 1955 r. w porównaniu z rokiem 1954 o około 8 procent, osiągnięty został wzrost stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności.

Dziś rozpoczyna się seria wypraw do tatrzańskich jaskiń. Na czele ekspedycji grotołaz inż. Maciej Kuczyński

Z bazy na hali Goryczkowej ruszyła dziś nowa wyprawa do grot tatrzańskich kierownikiem ekspedycji jest znany nam już z poprzednich wypraw inż. Maciej Kuczyński. Trzon ekspedycji stanowią najbardziej doświadczeni, weterani, wypraw odkrywczych do groty Zimnej i Mięsiwej.

Najwięcej rewelacyjnych odkryć spodziewać się można po wyprawie sekcji grotołazów krakowskich do jaskini Kasprowej Niżnej (1-6 luty) i zaraz po tym nastąpi wielka, ogólnopolska ekspedycja do jaskini Bystrej.

W wyprawie do Kasprowej Niżnej weźmie udział zaproszony przez grotołazów, znany alpinista słowacki Povol Wavra, który jest jednym z pełnomocników CSH przy opracowaniu konwencji turystyki przygranicznej w Tatrach.

Jaskinia Kasprowa Niżna ma długość około 1500 m, jest więc trzecią co do wielkości w Polsce.

DZIS RAINO W KRAKOWIE

Jedynie większa obniżka temperatury przewidziana jest w kotlinach górskich, Nowym Targu, Zakopanem itp.

Ambulatorium Pogotowia Ratunkowego od wczesnych godzin rannych pełne... odmrożonych uszu. Wczoraj zanotowano 50 wypadków odmrożeń, — dziś do południa już 30.

Po zamknięciu numeru

Cortina Polki zajęły piąte miejsce w sztafecie 3x5 km



Czu Teh w Krakowie

Dzisiaj przybył do Krakowa, po zwiedzeniu Stalino-gradu, zastępca przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek CZU TEH. Wraz z dostojnym gościem przybyli:

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Cena 20 gr

echo KRAKOWA

Rok X Kraków, środa 1 lutego 1956 r. Nr 27

Marszałek

Czu Teh w Krakowie

Dzisiaj przybył do Krakowa, po zwiedzeniu Stalino-gradu, zastępca przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek CZU TEH. Wraz z dostojnym gościem przybyli:

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Goście zwiedzają w dniu dzisiejszym zabytki Krakowa i Nową Hutę. O godz. 14.15 rozpoczął się w Nowej Hucie wiec, na którym marszałek

zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Obrony Chińskiej Republiki Ludowej — marszałek NIEH ZUNCZEN, oraz ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie — WAN BIN-NAN.

Mieszkańcy Krakowa gorąco powitali przedstawicieli 600-millionowego narodu chińskiego, dając wyraz uczuciom przyjaźni łączącym nasze oba narody.

Czu Teh spotkał się z budowniczymi i załogą Kombinatu im. Lenina.

OSTATNIEJ CHWILI

PARYŻ.

Na porannym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego kandydat na premiera Francji socjalista Guy Mollet otrzymał misję utworzenia nowego rządu przeważającą większość głosów. Za Molletem padło 420 głosów — przeciwko 71—83 deputowanych wstrzymało się od głosu.

Guy Mollet jest 22 premierem Francji od czasu zakończenia drugiej wojny światowej.



RENEE COLLIARD (Szwajcaria) zwyciężczyni slalomu specjalnego. Fot. — CAF



VII Igrzyska Zimowe w Cortina d'Ampezzo wyliczały, że w łyżwiarstwie szybkim reprezentanci Związku Radzieckiego są klasą dla siebie, zdobyli cni wszystkie czolowe miejsca, oddając jeden jedyny złoty medal Eriksonowi w wyścigu na 10.000 m. Na zdjęciu: SZILKOW (ZSRR) — zwycięzca biegu 5000 m. w jeździe szybkiej na lodzie. Fot. — CAF

Drugi złoty medal zdobywa Austriak Sailer

Slalom specjalny mężczyzn przyniósł drugi złoty medal światnemu narciarzowi austriackiemu Sailerowi. Był on faworytem tej konkurencji i nie zawiódł też fachowców. Sailer wygrał przekonywająco, wyprzedzając o 4 sek. następnego rywal.

Niespodzianką jest natomiast dalsza kolejność Srebrny medal zdobył Japończyk Igawa, a brązowy Szwed Sollander. Slalom rozegrano na stoku Col Drusc'ie. Startowało 60 zawodników.

Na trasie I przejazdu dł. 617 m ustawiono 78 bramek. Drugi przejazd miał 94 bramki. Zawody utrudniała gęsta mgła.

W I przejeździe najszybszy czas uzyskał Sailer 1.27,3. Tyłko o 0,2 sek. gorszy był Francuz Duvillard, a o 0,3 sek. Amerykanin Dodge. Już w I przejeździe straciło szanse wielu faworytów. Austriak Molterer miał wypadek i wy-

Ericsson mistrzem łyżwiarskim

Ostatnią konkurencją zawodów łyżwiarskich w jeździe szybkiej był „maraton” łyżwiarski — bieg na 10.000 m. Zwyciężył faworyt tej konkurencji, mistrz świata Szwed Ericsson, bijąc wynikiem 16.35,9 min. rekord olimpijski. Drugie miejsce zajął Norweg Johannsen (16.36,9), trzecie Gonczarenko (ZSRR) 16.42,3. Wszyscy medalisci pobili rekord olimpijski Norwega Andersena (16.45,8).

cofał się, podobnie jak Szwajcar Julien. Drugi Austriak Rieder dwa razy upadł i też nie ukończył przejazdu. Japończyk Igawa miał 6 czas przejazdu (1.30,2), a Sollander — 5 czas (1.29,2).

W II przejeździe Sailer miał znowu najlepszy czas 1.47,4, a na drugie miejsce wyszedł Igawa mając drugi czas przejazdu 1.48,5. Zaden z pozostałych konkurentów nie zdołał uzyskać już czas poniżej 1.50.

WYNIKI: 1. Sailer (Austria) 3.14,7, 2) Igawa (Japonia) 3.18,7, 3) Sollander (Szwecja) 3.20,2, 4) Dodge (USA) 3.21,8, 5) G. Schneider (Szwajcaria) 3.22,6, 6) Pasquier (Francja) 3.24,0, 7) Bozon (Francja) 3.26,2, 8) Perret (Francja) 3.26,3, 9) Obermuller (Niemcy) 3.27,5, 10) Rey (Szwajcaria) 3.27,7.

Pierwszy toast i bukiet pachnących goździków

WIELKA radość zapanowała na kwaterze polskiej ekipy olimpijskiej w „Albergo Cortina” na wiadomość o zdobyciu przez Gronia brązowego medalu w kombinacji klasycznej. Lekarz naszej delegacji dr Janzewski zmuszony był przymknąć oko gdy wszyscy wychyliłi po kielichu doskonałego wina „Chianti”, podczas gdy szczęśliwy i zakłopotany bohater dnia otrzymał bukiet pachnących goździków ofiarowany mu przez komitet organizacyjny Olimpiady.

Gron ma obecnie 24 lata, pochodzi z Zakopanego i tam mieszka, skończył szkołę mechaniczną w Gliwicach. Kędzierzawy brunet średniego wzrostu, lubi kino, a szczególnie operetki, z którymi zapoznał się w czasie służby wojskowej w Łodzi. W ubiegłym sezonie był 5 na mistrzostwach Polski w kombinacji. W lecie przeszedł bardzo uciążliwą zaprawę narciarską. Upór, zawziętość i praca sprawiły, że pod kierunkiem promieniącego dziś trenera Orlewicza zdobył medal olimpijski ustępując tylko Norwegowi i Szwedowi.

Do każdego wyniku sportowego potrzebny jest jednak przysłowiowy łut szczęścia. Tym razem grunt do tego został, przygotowany przez przewodniczącego Wł. Rezka. Gdy w niezbyt różowym humorze wracał on z pechowego slalomu kobiet, znalazł niedaleko budynku Komitetu Organizacyjnego Igrzysk 10-cio lirową monetę. Wartość tego jest niewielka — pół pudelka zapatek; Przewodniczący Rezek zdecydował się ją jednak podnieść oświadczając z wiarą w siebie: „Czuję, że to przyniesie szczęście”, — i rzeczywiście udało się.

Już od dnia dzisiejszego

„Echo”

jest gazetą popołudniową

W kioskach będzie do nabycia około godz. 15. Uwzględniając liczne prośby uczestników naszej ankiety pt.

„POZNAJEMY ŻYCZENIA CZYTELNIKÓW”

przywróciliśmy gazetce dawną nazwę

„Echo Krakowa”

Zamieszczać będziemy najaktualniejsze wiadomości z kraju i świata

szerzej niż dotychczas poruszać będziemy problemy naszego miasta

informować będziemy

o najnowszych wydarzeniach sportowych

Czytelników i sympatyków prosimy o nadsyłanie uwag, które niewątpliwie pomogą nam w redagowaniu pisma, jak również podawanie ich telefonicznie na nr 542-53

Konflikt

między Izraelem a krajami arabskimi

tematem rozmów Eden-Eisenhower

NOWY JORK

W Waszyngtonie toczą się obrady szefów rządów USA i Wielkiej Brytanii. Na posiedzeniu w dniu 31 stycznia br. prezydent Eisenhower i premier Eden omawiali sprawę możliwości rozlokowania sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych w strefie zdemilitaryzowanej między Izraelem a krajami arabskimi w celu utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie. (Komentarz na str. 2).

Regina Smendzianka w Klubie Dziennikarzy

Już dziś o godz. 19.30 w Klubie Dziennikarzy wystąpi z recitalem fortepianowym znakomita pianistka Regina Smendzianka.

Recital dostępny będzie dla osób nie posiadających stałych kart wstępu do Klubu.

Kasetka zrabowana przez Mazurkiewicza

przyczyną tajemniczego zniknięcia De Laveaux

ALOJZA KOŁODZIEJ jest dozorczyńnią kamienicy przy ul. Biskupiej 14, a więc domu, w którym mieszkał: Władysław Mazurkiewicz, jego żona Helena Mazurkiewicz oraz dwie siostry: de Laveaux i Suchowa.

— Ot, i mieliśmy lokatora... — mówi pani Alojza. — Wszyskim zawsze opowiadał, jak to on bardzo jest zapracowany, bo ma mnóstwo wykładów na tych samochodowych kursach. Ile razy przyszedł do niego z zawiadomieniem o jakimś zebraniu blokowym, tyle razy odmawiał przyjsca u sprawę, widując się tym, że nie ma czasu, bo... „wykłady”.

(Dokończenie na str. 2)

W skutek mrozu podstacja zasilająca w energię linie tramwajową Podgórze została uszkodzona. Stąd poważne awarie. Również i na innych liniach mamy znaczne przerwy w ruchu.

Kiedy MRN pomyśli o zainstalowaniu koksiaaków na ulicach miasta???

ZAPOWIADA

Nadal mroz, —2, —22, —24 stopnie. Do minus 30 stopni nie dojdzie — pociesza nas i solennie zapewnia dyżurny synoptyk krakowskiej Pogodynki.

naszym zdaniem
Podszewka
waszyngtońskich rozmów

Rozmowy w Waszyngtonie prowadzone są w atmosferze całkowitej otwartości — donosi agencja „United Press”. „Jeśli nawet zaistniałyby jakies nieporozumienia między Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią — to będą to szczere nieporozumienia”.

Bardzo się nam spodobało to określenie. Prawdziwe, a zarazem nieszablonowe. Nie wydaje się jednak, by szczerze Eisenhowera dorównywała brutalnej, cynicznej szczerzości znanych dziennikarzy amerykańskich — braci Alsop, którzy przyjazd Edena do Waszyngtonu powitali artykułem tej treści:

Wielka Brytania toczy ciężką walkę, aby utrzymać swą pozycję światową. Niebezpieczeństwem, jakie zagraża Wielkiej Brytanii, wypływa z jej zależności od źródeł dochodu, które można nazwać półkolonialnymi.

Przebieżnie, Bliski i Daleki Wschód dostarczają łącznie nie mniej niż 40 procent rocznych dochodów brytyjskich w twardej walucie.

Następnie bracia Alsop przechodzą do sedna sprawy: — angloamerykańskiej rywalizacji o źródła ropy naftowej na Bliskim Wschodzie. Utrata inwestycji brytyjskich na tym terenie — piszą oni — miałaby katastrofalne skutki i pograżałaby W. Brytanię w całkowicie nieodwołalne bankructwo.

Czy można na to pozwolić?

Niebezpieczeństwo brytyjskiego bankructwa — ostrzegają Alsopowie — powinno być troskliwie rozważone wobec tego, że jego konsekwencje pociągnęłyby za sobą ogromne zmiany, przede wszystkim polityczne. Światowa polityka amerykańska opiera się na sojuszu zachodnim, jednakże sojusz ten prawdopodobnie nie mógłby przetrwać w wypadku ekonomicznego, a stąd i strategicznego załamania się drugiego partnera.

A więc dylemat: prowadzić dalej politykę wypierania W. Brytanii z jej sfery wpływów, czy iść na pewne ustępstwa, zwłaszcza, że wcale nie jest pewne, czy imperializm amerykański zyskałby to, co Wielka Brytania straci. Jest przecież jeszcze jeden czynnik, o którym Alsopowie nie wspominają — narody Bliskiego Wschodu, prawdziwi gospodarze bogactw naftowych.

Tak się przedstawia podszewka toczących się obecnie w Waszyngtonie rozmów między Edyngem i Eisenhowerem. Szczere czy nieszczere będą te rozmowy, o harmonię w każdym razie będzie trudno.

Wielka inwestycja planu 5-letniego największy w kraju i jeden z większych w Europie kamieniołomów

powstanie w miejscowości Zalas pod Krakowem

Wobec konieczności budowy nowych dróg, Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego zaprojektowało budowę kilku nowych kamieniołomów. Jeden z nich, pierwszy co do wielkości w kraju, zarazem jeden z największych w Europie, powstanie w miejscowości Zalas pod Krakowem.

Nowy kamieniołom stanowiłby szczyt techniki. Wydobycie, przerabianie i transport

kamienia zostaną całkowicie zmechanizowane. Celem zupełnego wyeliminowania prac wymagających dotychczas od robotników wysiłku mięśni, eksploatacja będzie się odbywała mechanicznie za pomocą głębokich wierceń. Najnowocześniejsze kruszarki i sortowniki, sprowadzone z Węgier i Czechosłowacji, ułatwią przerabianie porfiru na tuczeń i kliniec. Transport będzie się odbywał przy pomocy przenośników taśmowych i kolejki spalinowej polskiej produkcji, a w ostatniej fazie wagonami na specjalnej bocznicy kolejowej długości około 10 kilometrów, łączącej Zalas z Krzeszowicami.

Projekt nowego kamieniołomu przygotowali wybitni specjaliści z węgierskiego biura projektów w Budapeszcie wspólnie z przedstawicielami polskiego biura projektów transportu drogowego i lotniczego.

Na miejscu budowy prowadzi się już intensywne prace wiertnicze celem określenia wielkości złóż i sposobów eksploatacji. Po ich ukończeniu i przygotowaniu pełnej dokumentacji, budowniczości przystąpią do eksploatacji bogatych pokładów porfiru. Nowy kamieniołom osiągnie pełną wydajność w roku 1960.

Powstanie nowoczesnego kamieniołomu w Zalasi pod

Krakowem ma duże znaczenie dla przewidzianej w Planie 5-letnim budowy 3,5 tysiąca kilometrów nowych dróg. Wydobytą tutaj porfir w kolorze brązowo-czekoladowym przeznaczony zostanie głównie na inwestycje drogowe w Polsce środkowej. Kamień w postaci tuczenia i klinca będzie używany do budowy dróg, nawierzchni pod tory kolejowe i jako dodatek do betonu.

Setki tysięcy franków zebrała „Secours Populaire” dla ofiar represji w Algerze

PARYŻ

Z portu Rouen udał się w drogę do Algeru statek z żywnością i artykułami tekstylnymi przeznaczonymi dla ofiar represji dzięki zbiorcom zorganizowanym przez „Secours Populaire” („Pomoc ludowa”). Zebrano kilkanaście ton żywności, odzieży i wiele setek tysięcy franków w gotówce. W miejscowości Bondy pod Paryżem wszyscy robotnicy budowlani przedsiębiorstwa „Travaux de l'Est” wpłacili do kasy „Secours Populaire” ponad milion franków. Z inicjatywy związkowców CGT robotnicy francuscy, włoscy i algerscy, zatrudnieni w przedsiębiorstwie postanowili przetrzymać na pomoc dla ofiar represji polową swą premię roczną wynoszącą 40 tysięcy franków.



W salach hotelu „Orbis” w Warszawie odbył się onegdaj wielki „Bal sztuki”. Wesoło bawili się na nim również artyści zespołu „Everyman Opera”.

Znachor z Grywałdu

Józef Śmiałkowski skazany na 2 lata więzienia

Po dłuższej przerwie, w poniedziałek 30 stycznia wznawiono przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie sprawę przeciw Józefowi Śmiałkowskiemu z Grywałdu. Podając się za lekarza, Śmiałkowski w latach 1948—1955 wykonywał nielegalną praktykę lekarską dla osiągnięcia korzyści materialnych. Stosowane przez niego metody rozpoznawania i leczenia chorób nosiły wszelkie cechy szarlatanstwa. Znachor stawiał diagnozy na podstawie fotografii i wizualnej analizy moczu, przepisując nonsensowne środki lecznicze, które nie zapewniały chorym poprawy zdrowia, ale jeszcze pogarszały ich stan.

Pięknych bajek przez telefon słuchać będą dzieci w Budapeszcie

BUDAPESZT.

Dzieci węgierskie będą mogły w każdej chwili nakreślić określony numer telefoniczny i posłuchać pięknej bajki. Bajki nagrywane będą na płyty i co tydzień zmieniane.

Kasetka zrabowana przez Mazurkiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

Pani de Laveaux jakoś nie miała do niego zaufania narzeczone, jak się zaczęło z kasetką, niechętnie na Mazurkiewicza patrzyła.

— Cóż to była za kasetka? — Mniej więcej przed dwoma laty Mazurkiewicz miał ostrzec panią de Laveaux, że grozi jej jakaś rewizja. Poradził jej wówczas, żeby wszystkie kosztowności, co jej po mężu zostały, dała mu na przechowanie. I ona wówczas wręczyła mu ponoć jakąś kasetkę, o którą się później doprosił u niego nie mogła.

— Czy rewizja była rzeczywiście?

— Gdzie tam. To był tylko taki podstęp ze strony Mazurkiewicza, żeby jej te kosztowności zabrać.

— Proszę opowiedzieć o dniu, w którym obie siostry tajemniczo zniknęły.

— To był poniedziałek, 16 maja ub. r. oł. u. De Laveaux wróciła jako 16-letnia z Spółdzielni Krawieckiej przy ul. Karmelickiej, w której pracowała. Po dwóch godzinach wyszła z mieszkania, zapukała do swojej sąsiadki Olechowej i bardzo była zmartwiona, nie zastawszy jej. Udała się następnie do miasta, Suchowa, która w tym dniu pracowała na drugiej zmianie, przysłała dopiero około 10-jej wieczorem. Czy była u siebie w mieszkaniu, czy też poszła do Mazurkiewiczów względnie do innych lokatorów, tego nie wiem.

Wiem tylko na pewno, że 11-jej w nocy kiedy już leżałam w łóżku, usłyszałam świst zjeżdżającej w dół windy. Wyszła z niej Suchowa głośno z kimś rozmawiając. Po chwili zatrasnęła się za nimi brama wyjściowa.

We wtorek i w środę nie widzieliśmy już ani de Laveaux, ani Suchowej, nikt jednak w kamienicy nie zwrócił na to uwagi. Dopiero we czwartek przyszli do mnie z Rady Zakładowej Wytwórni Papierosów na Dolnych Młynach z zapytnieniem, co jest z Suchową, czy przypadkiem nie chora. bo od trzech dni do pracy nie przychodzi. Mieszkanie było zamknięte. Nikt z zewnątrz nie odpowiadał. Daliśmy więc znać na Milicję. Przy otwieranu drzwi nie byłam już obecna, słyszałam jednak głos Mazurkiewicza, który widocznie pomagał jej wyważyć Mazurkiewicz był jeszcze na tyle bezczelny, że najwięcej ze wszystkich rozprawił o tajemniczym zniknięciu obu siostr do-



Nad środkową i wschodnią Słowacją pojawiły się znowu i to w wielkiej ilości balony z ulotkami rozgłosni „Wolna Europa”. Balony te zagrażają bezpieczeństwu komunikacji lotniczej i życiu mieszkańców. Na zdjęciu: bęben z ulotkami unoszony jest przez balon o średnicy 15 m. Puszki z ulotkami ważą od 120 do 150 kg.

24 godziny w świetle

INTERNATIONAL COOPERATION wyasygnuje 15 mln. dolarów na budowę szosy łączącej stolicę Kambodży z nowym portem nad Zatoką Syjamską. Szosa ta jest obiektem strategicznym.

POSEŁ CZECHOSŁOWACKI A. Karpisek przekazał premierowi Egiptu Nasserowi dar rząd Czechosłowackiego — sportowy samolot dwumotorowy.

Z RIO DE JANEIRO donoszą, że w dniu 31 stycznia J. Kubitschek objął oficjalnie władzę jako prezydent Brazylii.

W TRIESTIE w nocy dał się onegdaj odczuć silny wstrząs tektoniczny. W mieście wybuchła panika. Ośrodek wstrząsów znajdował się o 74 km na południowy-wschód od Triestu.

BLISKO 100 mieszkańców trzech wsi z okolic Palermo proklamowało strajk głodowy na znak protestu przeciwko bezrobociu. Większość uczestników głodówki to robotnicy rolni i rybacy.

W KABULU podpisana została umowa w sprawie udzielenia Afganistanowi przez rząd Radziecki długoterminowego kredytu.

„STANDART VACUUM OIL” amerykański koncern naftowy ogłosił, że otrzymał od rządu Filipińskiego 8 koncesji naftowych w północnej części wyspy Luzon. Koncern prowadzi pertraktacje w sprawie budowy wielkiej rafinerii naftowej.

DIENNIK „BORBA” donosi o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych i handlowych między Ekwadorem a Jugosławią.

NOWOCZERKASKA Fabryka Parowozów wyprodukowała ostatnio nowy typ lokomotywy elektrycznej. Elektrowóz przeznaczony jest dla pociągów towarowych.

MASY PRACUJĄCE Chińskiej Republiki Ludowej jednomyślnie zaakceptowały projekt programu rozwoju rolnictwa, który przewiduje 3-krotny wzrost produkcji roślin zbożowych i bawełny.



WARSZAWA

W zakładach im. Dymitrowa w Warszawie wyprodukowana została pierwsza próba seria — 20 sztuk bardzo precyzyjnych aparatów — automatycznych samopiszzących potencjometrów. Aparaty te, służące do pomiarów i regulacji temperatur w dowolnych zakresach, mają duże znaczenie w hutnictwie, chemii i przemyśle spożywczym.

WROCLAW

Wykonalnie bielawskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. II Armii WP wyprodukowały pierwsze w rb. partie atrakcyjnych asortymentów tkanin.

Największą atrakcją dla elegantek stanowiąc będzie tkanina „sowa” (odmiana znanej już i popularnej „kory”), delikatny rypsy na bluzeczki „Helios” — sukienkowa tkanina w różnobarwne paski, sukienkowe materiały „peretka” i „mimoza”.

BIALYSTOK

Niezwykłego wprost wyczynu dokonał gajowy z Sobolewa, pow. Suwałki — Stefan Szymański, który przed paru dniami zabił czwartego tej zimy wilka. Podobnie jak poprzednio trzy drapieżniki — Szymański upolował ostatniego wilka... kijem.

„Jaskółka”

— nowa jednostka rybacka

GDANSK. — W stoczni północnej w Gdańsku odbyło się przekazanie przedsiębiorstwu „Odra” nowej jednostki rybackiej — lugretawiera „Jaskółka”.

Podsluchane...

• Nieprzyjemne przeciekanie wydarzyło się wczoraj premierowi Edenowi na bankiecie u sekretarza stanu USA, Dullesa. W krasomówczym ferworze Edena zapomniał wnieść toast na cześć prezydenta USA (Eisenhower nie uczestniczył w przyjęciu) co wypadło mu uczynić, ponieważ Dulles wznosił toast na cześć królowej angielskiej.

• Rolę wazy chińskiej stojącej na kominku — zdaniem prasy paryskiej — odgrywać będzie Mendes-France w nowym rządzie francuskim. Chodzi o to, że Mendes-France i jego przyjaciele pragnęli, by objął on tę rolę ministra spraw zagranicznych.

• Kandydat na premiera Guy Mollet przy obsadzeniu tej roli wleci jednak naciskowi MRP, która wypowiedziała się przeciwko kandydaturze przywódcy radykałów. W rezultacie Mendes-France musiał zadowolić się stanowiskiem wicepremiera, które przy stosunkach panujących we Francji nie ma większego znaczenia.

• 20.000 km na godz. — taką szybkość osiągnęła samolot komunikacyjny o napędzie rakietowym, który ma być wybudowany w USA. Projektodawcą jest jeden z konstruktorów niemieckich pocisków V-1 i V-2 dr Walter Dornberger. Twierdzi on, że samolot ten zostanie wprowadzony do

cywilnej komunikacji lotniczej w ciągu najbliższych 10—15 lat.

• Droga na Antarktydę, buduje radziecka ekspedycja arktyczna. Połączą ona port z miejscem, w którym radzieccy uczeni rozbili obóz. Będzie to pierwsza droga wybudowana na Antarktydzie. Materiałem z którego ją zbudowano jest lód.

• 6—8 miliardów szczyrów, to jest 3—4 razy więcej aniżeli ludzi, żyje — według obliczeń specjalistów od demografii — na kuli ziemskiej. W USA straty powodowane przez szczyrów szacowane są na 200 milionów dolarów rocznie, w Anglii na 15 milionów funtów szterlingów, we Francji na 2 miliardy franków.

• Wielomilionowe straty powodują szczyry również w Polsce.

1 LUTY Środa Ignacego

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Po szopce — katar

Mając na uwadze zdrowie bliznich — radzimy ciepło ubierać się na przedpołudniowe przedstawienia w Starym Teatrze, w przeciwnym razie przeziębienie mrowane.

...Temperatura na sali jest tak niska, że większość widzów niedzielnej szopki satyrycznej — siedziła w płaszczach.

Ani to wygodne, ani przyjemne! (D)

Bajka

GINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” przy ul. Prandoty 15 powinna nazywać się „Bajka”.

- Dlaczego?
- Z powodu urzędującej tam kasjerki.
- Czy piękność jak z bajki?
- Nie tyle piękna, ile śpiąca królewna... Zamiast otwierać kasę o 8-ej, otwiera ją o 8,30, nie licząc się zupełnie z dyscypliną pracy, ani z klientami.

Koresp. Pasternak

Oczekujemy nowych wyrobów od spółdzielni skórzanych

130 delegatów z całej Polski uczestniczyło w zakończonym wczoraj zjeździe Krajowego Związku Spółdzielni Skórzanych, w czasie którego dokonano podsumowania całorocznej pracy i wyboru nowej Rady.

Związek wprowadził w ub. r. do produkcji ponad 130 modeli obuwia i wyrobów galanteryjnych przeznaczonych na eksport i dla sklepów Galluxu.

Na zorganizowanej z okazji zjazdu wystawie pokazano modele towarów, które w najbliższym czasie znajdą się na półkach Galluxu. Szczególną uwagę zwracali kurtki futrzane dla kobiet w cenie 2.550 zł. Kurtki te ukazały się niebawem w sprzedaży w sklepach Krakowa. (b)

Książka

Twój przyjaciel

Tysiące chorych z całej Polski czekają na rozwiązanie tragicznej sytuacji jednego w kraju ośrodka leczenia astmy

WIELU ludzi w Polsce choruje na astmę. Procentowo wygłąda to tak, że 0,5 do 1,5 proc. ogólnej liczby ludności cierpi na astmę, a 6-7 proc. wszystkich schorzeń ma podłoże alergiczne. Są to choroby ciężkie, wymagające długiego leczenia w specjalnych warunkach. Jedyny w Polsce ośrodek leczenia astmy i innych schorzeń alergicznych znajduje się w Krakowie...

Tak, w Krakowie przy ul. Kopernika 17 w...dawnej stajni. Na „parterze”, gdzie obecnie jest przychodnia, stały konie, na „piętrze”, gdzie leżą chorzy, był skład siana.

Zakład Alergiczny umieszczony w dawnej stajni (a chyba wiadomo, że najlepiej nawet wyremontowana stajnia nie odpowiada wymogom szpitala) ...dysponuje 25 łózkami. Mieści się ich wprawdzie tylko 20, ale prof. Obtułowicz rzekł się swego gabinetu, w którym postawiono 5 łóżek dziecięcych. Do przychodni zgłasza się codziennie przeciętnie 60 chorych, z czego co najmniej połowa dojeżdżających z innych województw. Wielu z nich wymaga natychmiastowego umieszczenia w szpitalu, o czym z braku miejsca nawet nie mogą marzyć.

Prof. Obtułowicz przyjmuje chorych i prowadzi prace badawcze w klitce o powierzchni 8 m kwadr. Sala męczyzn,

gdzie stoi 6 łóżek, (siódmy chory leży na noszach, bo nie ma już miejsca na łóżko), położona jest między laboratorium, kuchenką, salą kobiet, a wyjściem. W rezultacie wszyscy przechodzą przez tę salę. Jak obliczyli chorzy, w ciągu godziny przechodzi tędy około 80 osób. W pomieszczeniu o powierzchni 12 m kwadr. mieści się laboratorium bakteriologiczne, chemiczne, gabinet lekar-

Budowniczo Nowej Huty przystępują do dyskusji nad Planem 5-letnim

W dniach od 1 do 6 lutego br. odbędą się na wszystkich nowohuckich budowlach specjalne zebrania, na których załogi dyskutować będą nad założeniami Planu 5-letniego. Każdy robotnik, majster, technik czy inżynier powinien zabrać głos na tych naradach, wskazując zauważone przez siebie rezerwy produkcyjne, a także przejawy marnotrawstwa, niedbałości oraz sposoby ich usunięcia. (em)

Więzieniem i grzywną ukarano spekulantów mięsem

Stefan i Władysław Graniczkowski, Władysław Koziół oraz Jan i Piotr Pyzdek zam. w Tarnowie skupowali hydrol i konie od okolicznych rolników, sprzedając je następnie po cenach wyższych Centrali Mięsnej.

Sąd — po udowodnieniu im winy — skazał handlarzy mięsa na kary więzienia i grzywny. Jan Pyzdek otrzymał karę 2 lata i 6 mies. więzienia oraz 1.000 zł grzywny, Piotr Pyzdek — 2 lata i 2.000 zł grzywny, Władysław Koziół — 2 lata więzienia i 2.000 zł grzywny. Władysław Graniczkowski skazany został na rok więzienia i 1.000 zł grzywny, a Stefan Graniczkowski na 6 miesięcy więzienia i 500 zł grzywny. (AB)

ski i administracja oddziału. Tłoczy się tam codziennie dwóch lekarzy, dwie laborantki, pielęgniarka i chorzy.

Nie trzeba chyba dalej wylizywać „uroków” tego pomieszczenia. Wielokrotnie już prof. Obtułowicz i dyrektor PSK domagali się przynajmniej wyremontowania baraku, gdzie można by było przenieść oddział, dotychczas jednak wszelkie starania rozbijają się o brak kredytów.

Argument braku kredytów, jakim stale operuje Ministerstwo Zdrowia ani trochę nie polepszy jednak tragicznej sytuacji jednego w Polsce tego rodzaju ośrodka leczniczego. Sprawa jest bardzo ważna. Na załatwienie jej czekają dosłownie tysiące chorych z całej Polski.

Kredyty muszą się znaleźć. (bz)

W kolejnej „Srodzie Literackiej”, jaka odbędzie się dziś o godz. 19-ej w Klubie Związku Literatów Polskich przy ul. Krupniczej 22, wystąpi Marian Promiński.

Autor zapozna słuchaczy ze swoją najnowszą prozą po czym odbędzie się publiczna dyskusja. (az)

Dziś o godz. 18-ej w sali odczytowej WDK — wieczór poezji Władysława Broniewskiego w wykonaniu artystów Państwowego Teatru Dramatycznego.

Kino WDK wyświetla do 5 lutego film produkcji czeskiej pt. „Mój przyjaciel Fabian”. Początek seansów w dniu powszednie o godz. 20-ej, w niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20.

Jutro tj. 2 lutego w sali Państwowej Filharmonii w Krakowie odbędzie się recital fortepianowy Andrzeja Czajkowskiego. Początek recitalu o godzinie 19.30. Bilety zakupione na 26-go ub. m. są ważne.

Spektakl „Raz na lewo raz na prawo” wznowiony

W dniach od 1 do 5 lutego o godz. 19-ej Teatr Studio powtórzy — na specjalne życzenie publiczności, spektakle Studenckiej Estrady Rozrywkowej „Raz na lewo, raz na prawo”.

Przedprzedaż biletów w kasie Teatru od godz. 10-ej do 13-ej. W dniach imprezy kasa teatru czynna będzie od godz. 17-ej.

CO GDZIE KIEDY

TEATR

Dyżury

Słowackiego, godz. 19.15 „Pierwszy dzień święta”. Stary Teatr (duża sala), godz. 19.15 „Dziady”. Poezji, godz. 19.15 „Mąż i żona”. Młodego Widza, godz. 19 „Opowieść zimowa”. Ludowy (Nowa Huta), godz. 19 „Księżniczka Turandot”. Groteska, godz. 16 „Złota rybka”, godz. 19.15 „Noc Cudów” oraz „Gdyby Adam był Polakiem”. Estrada Satyryczna — niezwykła.

Pogotowie Milicyjne tel. 333-33. Straż Pożarna tel. 0-8. Pogotowie Ratunkowe, ul. Siemiradzkiego 1, tel. 0-9. Apteki: Dietla 76, Karmelicka 23, Szczepańska 1, Lubicz 7, Długa 88, Krakowska 19, Kościuszki 18, Pstrowskiego 27. Dyżur Chirurgicalny: III Klinika Chirurgicalna, ul. Prądnicka 37. Dyżur Położniczy: I Klinika Położnicza i Chorób Kob. ul. Kopernika 23.

KINA

WYSTAWY

Apollo — „Dama z portretu”, godz. 16, 18, 20. Uciecha — „Przed potopem”, godz. 16.30, 19.30. Wanda — „Czerwona oberża”, godz. 16, 18, 20.15. Warszawa — „Widma opuszczają szczyty”, godz. 16, 18, 20. Wołność — „Elżbieta, Joanna, Lizystrata”, godz. 15.30, 18 i 20.30. Sztuka — „Michał Lomonosow”, godz. 16, 18, 20.15. Młoda Gwardia — „Skarby sułtana”, godz. 15.30, 17.30 i 19.30. STAL — „Podhale w ogniu”, godz. 15.45, 18, 20.15. SWIT — „Podhale w ogniu”, godz. 15.45, 18, 20.15. Przyjaźń — Program dla dzieci, godz. 15, 16, „W moskiewskim zoo”, godz. 17, 18, 19, 20. Chemik — „Luna nad Płociną”, godz. 19. Związkowiec — „Orkiestra z Marsa”, godz. 17, 19.

Wystawa Historii Wawelu, godz. od 9—14.30. Muzeum Archeologiczne przy PAN, ul. św. Jana — Zbiory Archeologiczne. Muzeum Etnograficzne (Plac Wolnica) Sztuka w stroju ludowym. Godz. 15.20: Muzyka rozrywkowa. Wykonawcy: duet harmonistów. 15.50: Audycja aktualna. 16.00: „Wielkie spotkanie” — aud. dla dzieci ze zlotu Gromadek Świećlicowych z woj. krakowskiego. 16.30: Dziennik krakowski: kom. meteor. 16.45: Sprawozdanie z Igrzysk Olimpijskich w Cortimie d'Ampezzo — konkurencje narciarskie. 17.00: Z życia Związku Radzieckiego. 17.30: W rytmie sportowym. 17.45: Audycja literacka. 18.10: Piosenka tygodnia Rozgłośni Krakowskiej PR. 18.15: Wiadomości. 18.20: Józef Haydn: Koncert wiolonczelowy D-dur. 18.50: Radiowa encyklopedia 19.00: Muzyka i aktualności. 19.25: Audycja o książce Stendhala „Czerwone i czarne”. 19.45: Eimanno Wolf-Ferrari: „Tajemnica Zubanny” intermezzo w 1 akcie. 20.45: Reportaż literacki. 21.00: Gra ork. tapczna PR. 21.30: Z kraju i ze świata. 22.00: Kronika sportowa. 22.10: Z cyklu: „Słynne balety” — pierwsze balety sławnych kompozytorów. 23.50: Ostatnie wiadomości.

RADIO

Gdzie powinien stanąć pomnik Kościuszki

W niedzielnym numerze „Echa” ukazał się artykuł dyskusyjny dyrektora Muzeum Historycznego miasta Krakowa dr Jerzego Dobrzyckiego pt. „Pomnik Kościuszki powinien stanąć na Wawelu”.

W dalszych numerach naszego pisma opublikujemy wypowiedzi naukowców, artystów i architektów odnośnie do lokalizacji pomnika Kościuszki.

Bokserzy węgierscy opuszczają Kraków

Przebywający w Krakowie bokserzy węgierscy opuszczają dzisiaj Polskę. Goście zwiedzili Wieliczkę, Nową Hutę i zabytki naszego miasta. Bardzo miło wspominali oni spotkanie z młodzieżą Nowej Huty, zorganizowane przez niedawno otwarty Klub ZBM. (b)

OSTRZEŻENIE. W m-cu LISTOPADZIE 1954 r.

skradziono maszynkę do liczenia

Arytmometr — ręczny, marki „MELITTA” (tzw. kręciółek) Nr ewid. fabr. 66288

własność — KRAKOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH, Kraków, ul. Łobzowska 22, tel. 229-19.

Prosimy wszystkie upolconione zakłady pracy oraz Komisje o stwierdzenie czy w okresie od m. listopada 1954 roku do chwili obecnej wymieniona maszynka do liczenia nie została nabyta i ostrzega się przed jej nabyciem

Nauka

POTRZEBNY od zaraz student do udzielania korepetycji z zakresu liceum znający język francuski, rosyjski. Warunki do omówienia. Oferty 1119 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

Praca

KOMINIARZA kwalifikowanego czeladnika, przyjmie Michał Berger, Kraków, Smocza 4a. 2169-g

DOCHODZĄCA, uczelna, potrzebna na godziny przedpołudniowe. Kraków, Pijarska 9 m. 4, od godz. 12—16. 2161-g

Sprzedaj

RADIO najnowocześniejsze dwugłośnikowe do magneto fonu sprzedam. Wiadomość: Kraków, Lubicz 3, fryzjerka. 1111-g

MOTOCYKL „L” 350 sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 4 m. 5. 1163-g

MOTOCYKL „Jawa” 250 (stan bardzo dobry) — sprzedam — wiadomość: Kraków, telef. 229-03 od godz. 15—18. 1112-g

SZAFKĘ biblioteczną — o. rzechową, sprzedam. Kraków, Sławkowska 11/19. 1170-g

TOKARKĘ małą do metali sprzedam. Komis, Kraków, Bracka 5. 1172-g

MASZYNĘ „Singer” kryta, sprzedam. Kraków, Jana 3 m. 8, III piętro. 1174-g

PIEKARNIK gazowy do wypieku ciast cukielniczych sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Pstrowskiego 65. 1175-g

ARYTMOMETR „Triumfator” sprzedam lub wypożyczę. Oferty 1176 „Prasa”, Kraków, Rynek 46. 1175-g

Lokale

POKÓJ z kuchnią halem w mieszkaniu dwupokojowym komfortowym w okolicy al. Słowackiego zamienię pilnie za dwa małe pokoje z kuchnią komfortowe, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty 1110 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

DWIE pojedynki zamienie za pokój z kuchnią lub za dwa pokoje. Szczegóły do omówienia. Oferty 1119 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Poznaniu za podobne w Krakowie. Wiadomość: Stachura E. Kraków, Wielopole 30, m. 10a. 1168-g

Nieruchomości

PARCELE w Zakopanem kupię. Oferty 1182 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

ZAMIENIE domek z ogrodem w Wieliczce za małą parcelę w Skawinie. Oferty 1164 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby STABOŃSKI Adam, zam. w Krakowie — zgubił indeks AGH. 1004-g

PROSZOWSKI Włodzisław

zam. w Krakowie, zgubił legitymację Zw. Zaw. nr 223367. 943-g

PALKA Kazimiera, zam. w Krakowie, zgubiła legitymację wydaną przez Akademię Sztuk Plastycznych. 1036-g

BOBER Jadwiga, zam. w Krakowie, zgubiła legitymację wydaną przez MPK. 1062-g

PATUCHA Kazimierz, zam. w Krakowie, zgubił legitymację stud. nr 296/52/g wydaną przez AGH. 1134-g

CIECIOŁOWNA Helena zamieszkała w Krakowie — zgubiła kwit komisowy nr 3646 wydany przez sklep MHD nr 237. 1087-g

CIECHANOWSKA Agnieszka, zam. w Krakowie zgubiła kwit komisowy nr 1407/55 wystawiony przez „Dese”. 1127-g

ZAJAC Jerzy, zamieszkały w Krakowie, zgubił przepustkę tymczasową wydaną przez Hutę im. Lenina. 1115-g

PASIUD Leszek, zamieszkały w Krakowie, zgubił legitymację nr 163/54 wydaną przez AGH. 1177-g

FRANASZEK Edward, zamieszkały w Krakowie, — zgubił świadectwo szkolne wydane przez Zasadniczą Szkołę Metalowo-Elektrotechniczną. 1171-g

NAWARA Janina, zam. w Krakowie, zgubiła legitymację służbową nr ZW/455 wydaną przez Wojewódzki Zarząd Służby Zdrowia. 1050-g

HOECHSMAN Jolanta — zam. w Krakowie, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego. 1205-g

Artykułami Włókienniczym



Dziękujemy i Obowiem

branży: galanteria dziecięca, bielizna męska, galanteria męska, pończochy, tekstylia, galanteria, dodatki krawieckie.

OTWORZYŁ W KRAKOWIE NOWE SPECJALNE SKLEPY

przy ul.: Grodzka 12, Floriańska 40, Szewska 21, Karmelicka 20, Karmelicka 16, Bohaterów Stalingradu 40, Bohaterów Stalingradu 40

Wielki wybór towarów! Fachowa obsługa!

echo SPORTOWE

Wielki sukces Polaka

Groń zdobywa medal

zajmując w Cortinie trzecie miejsce w konkurencji klasycznej

FRANCISZEK Groń-Gąsienica zdobył dla Polski pierwszy w historii zimowych igrzysk medal olimpijski, zajmując trzecie miejsce w kombinacji klasycznej. Groń, który w konkursie skoków zajął 5 miejsce (wspólnie z Japończykiem Yoshizawą) w biegu na 15 km był siódmy, co dało mu w łącznej punktacji trzecią pozycję i brązowy medal w kombinacji za mistrzem świata Stenersenem i Szwedem Erikssonem.

Wyniki biegu 15 km. 1. Stenersen (Norwegia) 56.18, 2. Korhonen (Finlandia) 56.32, 3. Barhaugen (Norwegia) 57.11, 4. Melich (CSR) 57.18, 5. Lahr (CSR) 57.39, 6. Mardalen (Norwegia) 57.43, 7. Groń-Gąsienica (Polska) 57.55, 8. Gusakov (ZSRR) 58.17, 9. Knutsen (Norwegia) 58.22, 10. Prucker (Włochy) 58.52.

Wyniki kombinacji klasycznej: 1. Stenersen (Norwegia) 455.0, 2. Eriksson (Szwecja) 437.04, 3. Groń-Gąsienica (Polska) 436.8, 4. Barhaugen (Norwegia) 435.58, 5. Kerhonen (Finlandia) 435.57, 6. Knutsen (Norwegia) 433.0, 7. Gusakov (ZSRR) 432.3, 8. Prucher (Włochy) 431.1, 9. Nieminen (Finlandia) 430.4, 10. Fiedorow (ZSRR) 429.5, 13. Moszkin (ZSRR) 426.6, 15. Kowalski (Polska) 422.2.

Polacy w szóstym dniu Olimpiady

Szósty dzień VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich przyniósł narciarstwu polskiemu wielki triumf. Reprezentant Polski Groń-Gąsienica zdobył brązowy medal w kombinacji klasycznej. W historii olimpiad zimowych jest to wypadek bez precedensu, gdyż dotychczas nikt poza Skandynawami nie zdobył medalu w tej trudnej konkurencji.

Polak pobiegł bardzo dobrze i na 15 km uzyskał czas 57,55, który dawał mu siódme miejsce. O prowadzenie walczyli: Norweg Stenersen i Fin Korhonen, pierwszy był kandydatem na zwycięzcę kombinacji, natomiast drugi słabo wypadł w skokach i „nie liczył” się jako groźny przeciwnik dla Gronia. Pozostali zawodnicy, znajdujący się przed Polakiem, także nie byli groźni. Kolejność nie uległa już zmianie do mety i Polak uplasował się na siódmej pozycji. Natomiast pozostali reprezentanci Polski wypadli słabiej. Kowalski, który dobrze skakał, czuł się źle i przybiegł do mety na 29 pozycji, zajmując 15 miejsce w kombinacji — 422,2 pkt., Krzeptowski wypadł w biegu znacznie lepiej, niż w skokach, ale mimo to zajął w kombinacji dalekie 29 miejsce, natomiast Raszka — 32.

Polak odniósł więc wielki sukces, zwyciężając niepokonanych od wielu lat w tej konkurencji Norwegów, pozostałą czołówkę Skandynawów i zawodników radzieckich. Zwycięzca skoków do kombinacji Moszkin (ZSRR) pobiegł słabo zajmując w biegu dopiero 31 miejsce.

Z pozostałych Polaków Krzeptowski był w biegu 19, Kowalski — 29, a Raszka — 32. Startowało 35 zawodników z 12 państw.

Zgodnie z przewidywaniami bieg wygrał mistrz świata w kombinacji klasycznej Norweg Stenersen, co zapewniło mu bezapelacyjne zwycięstwo w kombinacji. Na drugim miejscu utrzymał się Szwed Eriksson, który był w biegu 16. Austriak Schiffer, który w skokach wyprzedził Gronia, stracił punkty w biegu, zajmując 25 miejsce. Tak więc Groń-Gąsienica z wyjątkiem Stenersena zdystansował na 15 km wszystkich swoich najgroźniejszych rywali odnosząc największy sukces w historii startu Polaków w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich.

Transmisje spotkań hokejowych

Organizatorzy Igrzysk Olimpijskich przesunęli terminy spotkań hokejowych, rozgrywanych w turnieju pocieszenia. Mecz Polska—Szwajcaria odbędzie się 1. II, a spotkanie Polska—Włochy 3. II.

Polskie Radio przeprowadzi transmisje tych spotkań: 1. II. Polska—Szwajcaria program II. 22.50. — 3. II. Polska—Włochy, program II. 14.30.

Ciaptak zajął 16 miejsce w slalomie

Jan Ciaptak pojechał bardzo dobrze w pierwszym przejeździe slalomu specjalnego. Uzyskał czas — 1.33,8 i uplasował się w czołówce drugiej dziesiątki. Niestety w drugim przejeździe Polakowi nie powiodło się, trasa była bardzo trudna, posiadała wiele wyrw i muld Ciaptak techał uważnie, ale mimo to wywrócił się i uzyskał czas 2.06,2. Ostatecznie nasz reprezentant uplasował się na 16 pozycji z łącznym czasem — 3.40,0. Jest to niewątpliwie duży sukces.

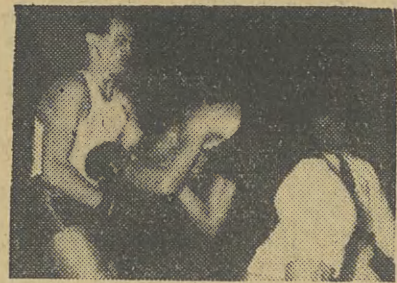
Roj wypadł znacznie słabiej. W pierwszym przejeździe wywrócił się i zajął ostatecznie 26 miejsce — 3.56,8.

Zarycki w pierwszym przejeździe miał kilka „wywrotek” i nie ukończył konkurencji.

Największą sensację w slalomie, obok zdobywcę srebrnego medalu Japończyka Igaya, sprawił znany w Polsce Bułgar Dimitrow który zajął 14 miejsce z łącznym czasem dwóch przejazdów — 2.35,9.

FOOTHO

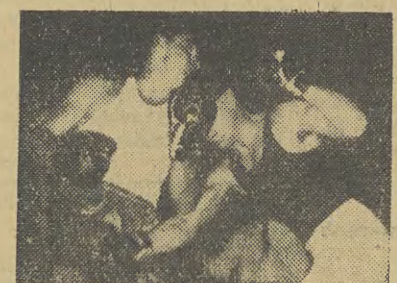
Z meczu Polska — Węgry



Mecz piściar-ski Polska — Węgry zakończył się zwycięstwem Polaków 16:4. Csiszar (z prawej) huraganowymi ciosami atakuje Pietrzykowskiego. Walka zakończyła się wysokim zwycięstwem Polaka.



Stefanuk (z lewej) natrafił na silny opór ze strony Węgry — Peści.



Fragment walki Grzelak — Szilvasi.

Sensacyjna porażka hokeistów kanadyjskich Czechosłowacja przegrywa ze Szwecją

społu Maysich, strzelcem czwartej bramki był Olson. Honorowy punkt dla Kanady zdobył Mac Kenzie.

Drużyna amerykańska zagrała bardzo mądrze taktycznie. Broniła się skutecznie, a gdy „rozpaleni” Kanadyjczycy waleczyli całą piątką pod bramką najlepszego bramkarza turnieju młodego Amerykani, na Ikoli, reprezentanci USA inicjowali niespodziewane ataki i czterokrotnie zmusili jednego z najlepszych bramkarzy amatorskich Kanady Brodeura do kapitulacji.

W pierwszym meczu finałowym olimpijskiego turnieju hokejowego spotkały się we wtorek reprezentacja Czechosłowacji i Szwecji. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Szwedów — 5:0 (1:0, 2:0, 2:0).

Smiało można powiedzieć, iż współautorami zwycięstwa Szwedów są hokeiści Kanady. Czechosłowacy w poniedziałkowym meczu z Kanadą poważnie nadwreżyli swoje siły i we wtorek na stadionie lodowym w Cortinie przeciwko Szwecji grała „zupełnie inna” drużyna. Szwedzi nie należą do najsilniejszych zespołów obecnej olimpiady, ale mecz z CSR wygrali zupełnie zasłużenie.

Szósty dzień VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich przyniósł dużej miary niespodzianki w turnieju hokejowym. Po porażce Czechosłowacji ze Szwecją w późnych godzinach wieczornych doszło do sensacyjnej porażki faworyta turnieju zespołu Kanady z reprezentacją USA — 1:4 (0:2, 1:0, 0:2).

Trzy bramki dla USA zdobył najlepszy strzelec tego ze-

We wtorek 31 stycznia rozegrano pierwsze spotkanie tzw. „turnieju pocieszenia”, w którym Szwajcaria pokonała Austrię 7:4 (3:1, 2:1, 2:2).

Wysokie zwycięstwo hokeistów radzieckich

Hokejowa reprezentacja ZSRR spotkała się we wtorek 31 stycznia w finałach olimpijskiego turnieju hokejowego z zespołem Niemiec. Mecz zakończył się zwycięstwem hokeistów radzieckich — 8:0 (0:0, 7:0, 1:0).



Drogosz (z lewej) w walce z Szakacsem (Węgry). Fot. W. Pawłowski

Zdobywaj SPO

Słabe wyniki polskich hokeistów na treningach

We wtorek czwórki bobslejowe rozpoczęły pełny trening na torze. Podobnie jak w dwójkach najlepsze czasy uzyskuje Włosi. Czwórka Montiego pobija rekord toru wynikiem: 1.18.18. Załogi polskie wypadły słabo. W pierwszym przejeździe czwórka Ciapały miała 15 czas (1.22,90) a Koniecznego — 19 czas (1.23,76).

W drugim przejeździe obie osady polskie poprawiły się o jedno miejsce. Ciapała uzyskała 1.22,37, a Konieczny — 1.23,24.

Powrót szybowników z Indii

Z Indii powróciła do kraju ekipa polskich pilotów szybowcowych, w skład której wchodziło troje rekordzistów świata: Makuła, Szemplińska i Czmielówna oraz Nowotarski i kierownik ekipy Skrzydlewski.

Piloci miło wspominają pobyt w Indiach, gdzie przyjmowano ich bardzo serdecznie i darzono wielkim uznaniem za wysoki poziom sportowy.

Najlepszy Indyjski szybownik Rangan wyraził chęć przybycia do Polski na trening przed mistrzostwami świata, w których ma zamiar startować na „Jaskółce”.

Dziś mecz hokejowy Start Nowy Targ — Cracovia

W dniu dzisiejszym, tj. w środę 1 bm. rozegrany zostanie na lodowisku przy Al. Puzkina mecz hokejowy między Startem Nowy Targ a Cracovią PSS. Początek zawodów o godz. 18.

— Papierki dla mnie tyle znaczą — powiedział wypuszczając kłęb dymu ze starej, przepalanej fajki z mosiężną przykrywką. — Zobaczmy, co ty umiesz, pedzlu.

Mówił „ty” nie tylko wszystkim podwładnym swego działu, ale także młodszy inżynierom, pilotom i nawet niektórym konstruktorom. Robił wyjątek od tej zasady dla Hajduka i paru starszych urzędników dyrekcji, z którymi rzadko miewał do czynienia.

Był chudy, kościsty, przygarbiony; na śniadych, trochę zapadniętych policzkach srebrzył mu się ostry zarost, który tylko dwa razy w tygodniu zniknął pod działaniem brytwy. Na głowie nosił okrągłą czarną mykę, spod której wymykały się rzadkie kępki siwych włosów. Zrzędził, bardziej z przyzwyczajenia niż z istotnych powodów, ale można się było wiele nauczyć pod jego kierunkiem.

Kiedy Szary oddał mu pierwszą wykonaną przez siebie robotę — fragment drewnianej konstrukcji do wahadłowego beczkowcu na benzynę — Finse d'ugo w milczeniu oglądał umocowanie beleczek, osi, klocków i klinów, a potem porównał je z rysunkiem i pykając wygasła fajkę, odszedł, rzuciwszy mu przenikliwe spojrzenie.

Bolek nie wiedział, co o tym sądził. Był zupełnie pewien, że nie popełnił żadnego błędu. Drewniana wywrotka wymagała dość precyzyjnego spasowania, lecz poza tym nie była skomplikowana. Zrobił ją bardzo starannie i dokładnie, tak jak to wskazywały rysunki. Na wszelki wypadek raz jeszcze sprawdził wymiary; wszystko się zgadzało.

Finse zostawił go w niepewności przez cały kwadrans. Wreszcie powrócił z majstrem i kilku młodszymi rzemieślnikami. Stał obok stołu warsztatowego, tyłem do Boleka, jakby go nie widział.

JANUSZ MEISSNER
TRZY DIAMENTY
(46)

— Obejrzyjcie se to — wskazał na wywrotek. Zapalił fajkę, przysiadł bokiem na stole kiwając nogą. Spojrzył przez ramię na Szarego i zwracając się z powrotem do tamtych powiedział:

— Tak się powinno robić! Obejrzyjcie se dobrze. Nazajutrz Szary zaczął pracować przy „Jaskółkach”, a Finse pozornie przestał się nim interesować powierzwszy tę sprawę brygadziście Ziębic-kiemu.

Alojzy Ziębicki, przystojny 30-letni mężczyzna, był sprytny, uprzejmy i wesoły. Lubił wypić zwłaszcza w sobotę po wypłacie i z początku trochę się narzucał Szaremu z zaproszeniami do kompanii. Ale stwierdziwszy, że chłopak nie ma zamiarowania do kieliszka, dał temu spokój. Traktował go nadal przyjaźnie, dając do zrozumienia, że wie, iż Szary tylko na okres próbny pracuje u niego i wkrótce sam zostanie brygadziście. Wiedział także o pewnej zażyłości Szarego z inż. Hajdukiem, co jeszcze bardziej przyczyniło się do względów, jakimi darzył zdolnego pracownika.

Mieszkał z żoną i szwagierką u teściowej, Marceliny Czupryt, która po śmierci męża, nadal sama

prowadziła małe gospodarstwo ogrodnicze. Inspekty i szklarnie były zaniedbane, brakowało w nich szyb, ogród warzywny zarastał zielskiem, niemrawy przylgłupi parobek przeważnie wyległwał się na słońcu, a żadna z córek nie okazywała zamiłowań do pracy fizycznej i nie chciała pomagać matce.

Józia Ziębicka, pretensjonalna, pulchna blondyna, czytywała sentymentalne romanse i sensacyjne powieści, które kupowała lub wypożyczała na „ciuchach”, oraz „prowadziła dom”, przyjmując znajomych i przyjaciół Alojzego.

Część III. START.

Rozdział XI.

— Kto? Ja? — spytał Finse, udając, że jest bardzo zajęty rozpalaniem wygasłej fajeczki. — Ja tylko chciałem, żeby zaczął od początku. Na dobre mu wyszło. A jak mam powiedzieć prawdę, to i teraz powiem: albo pilot, albo majster. Sami najlepiej wiecie.

To zdanie odnosiło się do „ucieczki” kilku młodych pracowników działu drzewnego, którzy wyszkolili się na pilotów i następnie porzucili pracę w Zakładach, wybrawszy bądź służbę zawodową w lotnictwie wojskowym, bądź też zatrudnienie w szkołach i aeroklubach Ligi Przyjaciół Żołnierza. Hajduk wiedział, że kierownik działu nie może przeboleć tej ich „dezercji”.

— No dobrze — odparł. — A inni? Policzcie, ilu mamy pilotów wśród naszych inżynierów i techników. Choćby ja sam. Dziewięć lat pracujemy razem, panie Leonie.

(Dalszy ciąg nastąpi)